

(Corriere dello Sport - G.Piacentini). Juventus pozyskał już Mandzukica, Dybalę i Khedirę i sprowadził do domu Ruganiego. Straci Teveza, ale nie można powiedzieć, że się osłabił. Inter pozyskał w ostatnich godzinach Mirandę i Murillo na obronę, Kondogbię do środka pola i ma w garści również Imbulę z Marsylii...

Milan został pokonany przez Atletico w wyścigu po Jacksona Martineza i zwrócił się ku Baccę, jednym z celów Romy. Wśród kibiców największym zmartwieniem nie jest to, że powiększy się "przepaść" z Juventusem, ale, że przecedzi się również ta, która dzieli od Romy jej prześladowców. Pierwsza reakcja powinna nadejść już dzisiaj. Sabatini jest w Mediolanie. Z nim dyrektor generalny Baldissoni, który tradycyjnie rusza się w sprawach transferowych, gdy jest do zamknięcia jakaś operacja. Na liście oczekiwań jest kwestia dotycząca Nainggolana (plus Ibarbo i Astori), negocjacje Bertolacci-Iago Falque z Genoą i sprzedaż Gervinho. W Trigorii panuje optymizm, że wszystko uda się rozwiązać do wieczora. Wystarczy, aby wzmocnić zespół?

Poza Hiszpanem i Bertolacci, który jednak może skończyć w Milanie, pozostali to gracze już będący w kadrze. Brakuje bramkarza, pary bocznych obrońców, ofensywnego skrzydłowego i środkowego napastnika. Ciężko, aby był to Dzeko, gdyż jego szanse na odejście z Manchesteru City są, według jego agenta, "praktycznie żadne".

Autor: abruzzo